

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 listopada 2017 r.

VI Ka 761/17

Przewodniczący: Sędzia SO Kazimierz Cieślukowski.

Przy udziale Grzegorza Popławskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej.

w T. Ośrodek Zamiejscowy w P.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. sprawy K. Z. ur. (...) w P. syna G. i C. oskarżonego z art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 5 lipca 2017 r. sygnatura akt VI K 925/16 na mocy art. 437 § 1 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k.

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. akt VI K 925/16 oskarżony K. Z. został uznany za winnego przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., za które Sąd orzekł karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie tej kary warunkowo zawieszając na roczny okres próby (punkt 1), zobowiązując oskarżonego na mocy art. 72 § 1 pkt 1 k.k. do informowania Sądu o przebiegu okresu próby nie rzadziej niż raz na 3 miesiące (punkt 2).

Sąd orzekł o kosztach sądowych, zasądzając od oskarżonego część wydatków i opłatę i obciążając w pozostałym zakresie kosztami procesu Skarb Państwa (punkt 3).

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł oskarżony, zaskarżając wyrok w całości. Twierdził, że pokrzywdzona sobie życzyła kontaktu, że znajdował się w błędzie (tak co do okoliczności stanowiącej znamię czynu, jak i co do przekonania, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność lub winę). Wprawdzie żadnego wniosku co do rozstrzygnięcia sądu odwoławczego nie złożył, ale z treści apelacji należy wysnuć wniosek, że domagał się uniewinnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Uniknął Sąd I instancji takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze. Nie dopuścił się także obrazy przepisów postępowania karnego, które miałyby wpływ na treść wyroku. Zaakceptować należy także poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne a także przyjętą przez Sąd kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu.

Co się tyczy apelacji oskarżonego to trzeba uznać, że Sąd I instancji trafnie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 163-164), dlaczego przyjął, iż zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej stanowiło przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. Istotnie, w

sytuacji gdy pokrzywdzona poza zaakceptowaniem (bez wątpienia przypadkowym) propozycji oskarżonego jako znajomego na portalu społecznościowym w żaden inny sposób na jego zaczepki (wielokrotnie powtarzane) nie odpowiedziała. Oskarżony zlekceważył ów oczywisty brak zainteresowania, wysyłając natarczywie różne wiadomości, zawierające treści, zawierające propozycje spotkań, seksu i fotografie męskich genitaliów. Dla Sądu I instancji i dla Sądu Okręgowego było oczywiste, że oskarżony wysyłał wiadomości mimo niechęci pokrzywdzonej do nawiązania wymiany informacji (pokrzywdzona nigdy żadnej wiadomości oskarżonemu nie wysłała). Wysyłanie zaś osobie, której się w zasadzie nie zna fotografii męskich genitaliów jest nadto dla odbiorcy obrzydliwe i poniżające. Nie sposób zatem przyjąć, że oskarżony wysyłał wiadomości do pokrzywdzonej pozostając w błędzie, co do jej zainteresowania tymi wiadomościami. Oskarżony nie działał w obronie koniecznej, stanie wyższej konieczności ani w granicach dozwolonego eksperymentu. Wprawdzie uporczywe nękanie innej osoby dopiero od kilku lat stanowi przestępstwo w polskim prawie karnym, ale temat istnieje w środkach masowego przekazu od dłuższego czasu. Nie sposób przyjąć, by oskarżony nie miał świadomości, że jego zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą kary.

Wbrew tezom zawartym w apelacji w postępowaniu przygotowawczym nie dopuszczono się istotnych uchybień. Postanowienie o wszczęciu dochodzenia wydano w czasie krótszym niż 30 dni od zawiadomienia o przestępstwie. Organy ścigania w sposób prawidłowy zbierały informacje od operatorów telekomunikacyjnych. Nie było żadnych podstaw do przesłuchiwania oskarżonego w obecności psychologa lub psychiatry. Nie stosowano w niniejszym postępowaniu kontroli i utrwalania treści rozmów.

Jeśli chodzi o karę wymierzoną oskarżonemu to nie jest to kara rażąco surowa. Krótkotrwałą karę pozbawienia wolności Sąd I instancji warunkowo zawiesił, w założeniu, że do jej wykonania nie dojdzie. Mimo to nie orzekł kary grzywny ani też żadnego obowiązku poza obowiązkiem składania informacji o przebiegu próby. Nie ma więc powodów, by w jakimkolwiek elemencie orzeczenia o karze i środku probacyjnym dopatrywać się rażącej surowości, czyli takiej, która byłaby niesprawiedliwa.

Nie widząc podstaw do uchylenia wyroku albo do dokonania w nim zmian Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.